

Ostatnią książką, którą przeczytałam, jest „Dziennik cwaniaczka-ubaw po pachy” autorstwa Jeffa Kinneya.

Głównym bohaterem jest Greg Heffley – chłopiec, który brzydził się sportem. W wakacje siedzi całymi dniami w domu, w ciemnym pokoju i gra na konsoli. Jego mama szuka pomysłu, jak wyciągnąć syna z domu i zachęcić go do uprawiania sportu. Przyjaciele Grega jest Rowley Jefferson. Chłopcy szukają sposobu, aby zarobić 84 \$ na spłatę długu za koktajle w klubie. Jednak każdy wymyślony pomysł kończył się porażką.

Polecam wszystkim tę książkę oraz inne z serii „Dziennik cwaniaczka”. Zarówno dzieciom, jak i dorosłym. Są one śmieszne, wesole, czasami poważne i pouczające. Pełno w nich komicznych historyjek, ciekawych postaci, a także zabawnych rysunków.